Dziś: WIADOMOŚCI SPORTOWE

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

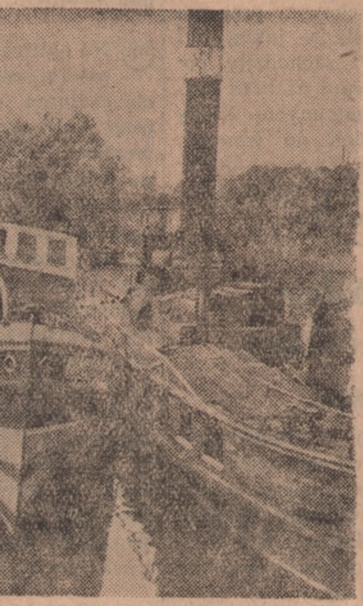
Wydanie B. Pom.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

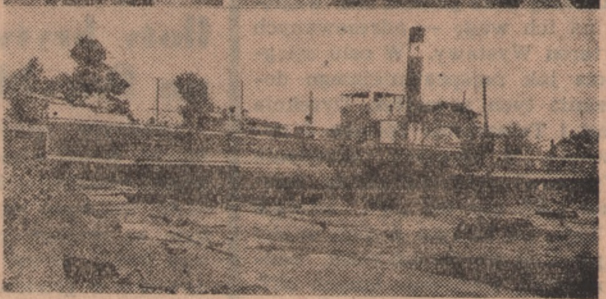
# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Środa, dnia 14 lipca 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 6088 | Nr 190

## Wśród barek, parostatków i pontonów...







*Jedną z najstarszych stoczni rzecznych w Polsce jest stocznia „Lloydu Bydgoskiego", położona nad brzegami Brdy u wschodnich krańców Bydgoszczy. Założona w 1893 r., wykonała do 1938 r. ogółem 224 nowych jednostek: barek, parostatków i pontonów, nie licząc napraw. Po wojnie stocznia, zatrudniająca 75 fachowców, ogranicza się na razie do wykonywania napraw. Przeciętna napraw wynosi 300 — 350 jednostek rocznie. Kierownikiem stoczni — od chwili założenia — jest p. Edmund Fryka. Po lewej — 2 małe statki, które po wydobyciu z dna Odry pod Szczecinem, rozpoznano jako własność „Lloydu". Przetransportowane do stoczni, czekają na naprawę.* Foto — IKP

## Konwencja partii demokratycznej w Filadelfii rozpoczęta

# Senator Pepper kontrkandydatem Trumana

### Przygnębienie wśród delegatów

FILADELFIA (PR). Wczoraj rozpoczęła się we Filadelfii konwencja partii demokratycznej. Zadaniem konwencji jest ustalenie programu politycznego partii oraz wybór kandydatów na przyszłego prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Po stanowczej odmowie generała Eisenhowera kandydowania z ramienia jakiejkolwiek partii politycznej, należy się poważnie liczyć z ustaleniem kandydatury Trumana. Wśród delegatów panuje przygnębienie, gdyż nie wierzą oni w zwycięstwo Trumana w nadchodzących wyborach.

Na wiceprezydenta wymieniane są dwie kandydatury. Skrzydło liberalne partii wysuwa sędziego Sądu Najwyższego Douglasa, a grupa konserwatystów ze Stanów południowych Barkley'a, który się oświadczył za ograniczeniem praw Murzynów.

Wg. ostatnich wiadomości, senator Claude **Pepper (ze stanu Floryda) wyraził zgodę na wysunięcie go jako kontrkandydata Trumana na stanowisko prezydenta USA** z ramienia partii demokratycznej. Na czele delegatów stanowych, popierających nominację Peppera na kandydata na prezydenta stoi przewodniczący partii demokratycznej w stanie Nebraska — Ritchie. Ritchie oświadczył, że James Roosevelt (syn zmarłego prezydenta), przewodniczący partii demokratycznej w Kalifornii, który dotychczas popierał kandydaturę Eisenhowera, nie zgłosił żadnych zastrzeżeń przeciwko nominacji senatora Peppera.

## Konferencja Stronnictwa Pracy w Warszawie

**WARSZAWA (PAP). W lokalu Str. Pracy w Warszawie odbyła się plenarna konferencja prezydium Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy oraz prezesów i sekretarzy wszystkich terenowych zarządów wojewódzkich Stronnictwa.**

**Przedmiotem referatów i dyskusji, oprócz omówienia sytuacji politycznej natury ogólnej, były sprawy dotyczące wyborów w samorządzie rzemieślniczym oraz zagadnienia nowej spółdzielczości i handlu prywatnego w Polsce.**

**Konferencja, stwierdzając ogólny napływ rzemiosła i warstw pośrednich do Stronnictwa, powzięła odnośne uchwały zmierzające do uzgodnienia ekonomicznego interesu tych warstw z narodowymi planami gospodarczymi.**

**Konferencja przedyskutowała między innymi stosunek Kościoła do Państwa.**

## Nieudane manewry premierów zachodnio-niemieckich

# Czy władze anglosaskie zgodzą się na propozycje

### opracowane na konferencji koblenckiej?

**LONDYN (PAP). Odrębne państwo zachodnio-niemieckie znajduje się obecnie w stadium realizacji — stwierdza frankfurcki korespondent Reutera — powołując się na opinię kół sojuszniczych i obserwatorów niemieckich.**

Premierzy prowincji Niemiec zachodnich na konferencji w Koblencji niedwuznacznie wypowiedzieli się za utworzeniem państwa zachodnio-niemieckiego. Zdając sobie jednak sprawę z niepopularności rozbijackiej polityki w narodzie niemieckim, w którym idea jedności kraju zapuściła głębokie korzenie, usiłowali oni zachować pozory, które pozwoliłyby im twierdzić, że nie dążą do utworzenia odrębnego państwa. Dlatego też zaproponowali, by słowo „państwo" zastąpić terminem „zjednoczony obszar", zamiast „konstytucji" użyć określenia „statut", zaś „zgromadzenie konstytucyjne" nazwać „parlamentem".

**W kołach brytyjskich wyrażane jest przypuszczenie, że gubernatorzy wojskowi stref zachodnich, rozumiejąc motywy, jakimi kierowali się premierzy niemieccy, zgodzą się na ich propozycje.**

Obserwatorzy polityczni podkreślają, że manewry premierów niemieckich zmierzające do zamaskowania faktu utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego. nie powiodły się. **Ich kontrpropozycje nie zmieniają istotnego stanu rzeczy.** Nie zdołali oni zrzucić z siebie odpowiedzialności za popieranie polityki podziału Niemiec.

Korespondent AFP, komentując konferencję w Koblencji, stwierdza, że premierzy zachodnich Niemiec daremnie dążyli do tego, by stworzyć **„rząd Vichy, zamiast rządu quislingowskiego".**

## Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Arabskiej

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Damaszku, że na wtorek zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie komitetu politycznego Ligi Arabskiej w górach Libanu. Na posiedzeniu rozpatrzona ma być podobno sprawa zawieszenia działań wojennych w Palestynie.

NOWY JORK (obsł. wł.). Rozjemca z ramienia ONZ hr Bernadotte przybył w ub. niedzielę do Nowego Jorku a wczoraj wziął udział w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Hr. Bernadotte wyraził nadzieję, że spór palestyński uda się załatwić na drodze pokojowej.

## Za przykładem Francuzów...

**LONDYN (PAP). „Sunday Express" donosi, że amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech zamierzają pójść w ślady władz francuskich i zalecić członkom rodzin urzędników zarządów wojskowych w Berlinie opuszczenie tego miasta. Władze amerykańskie i angielskie zwróciły się już w tej sprawie do Waszyngtonu i Londynu i oczekują obecnie odpowiednich instrukcji.**

## Transportowiec zapalił się w powietrzu

BERLIN (PAP). Jak donosi ADN z Frankfurtu nad Menem, amerykański samolot transportowy, który startował w sobotę w nocy do lotu z Frankfurtu do Berlina, zapalił się. Samolotowi udało się szczęśliwie lądować w Frankfurcie nad Menem.

## Z mistrzostw Polski pań



*Zawodniczka Cieślikówna (Lechia Poznań) wbiega pierwsza na metę, zdobywając mistrzostwo Polski w biegu na 800 m — oraz puchar, ufundowany przez Wydawnictwo „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" (patrz str. 4 — dodatek sportowy).* Foto — IKP

# Pomoc Anglii i USA

### dla Hiszpanii frankistowskiej

MOSKWA (PAP). W „Prawdzie" ukazał się artykuł, w którym autor wykazuje, jak duże rozmiary przyjęła ostatnio pomoc udzielana gen. Franco przez państwa anglosaskie. Rząd angielski wszelkimi siłami stara się podtrzymać życie gospodarcze faszystowskiej Hiszpanii, sprowadzając pomarańcze i inne owoce południowe, stanowiące duży procent importu angielskiego z Hiszpanii. Układ handlowy angielsko-hiszpański z maja br. przewiduje wymianę towarów na 800 milionów funtów oraz obejmuje eksport 50 tys. ton węgla z Anglii do Hiszpanii. St. Zjednoczone, nie mogąc oficjalnie włączyć Hiszpanii w ramy pomocy marshallowskiej, starają się to nadrobić pomocą indywidualną, okazując gotowość udzielenia Franco za pośrednictwem banków pożyczki 50 milionów dolarów. Anglia i USA pozwoliły Hiszpanii nawiązać stosunki handlowe z zachodnimi strefami Niemiec i założyć tam placówki konsularne.

## Po 6 godzinnej walce z milicją

### bandyci powystrzelali się wzajemnie

**KUTNO (k). W dniu 23 stycznia br. Kutnem i okolicą wstrząsnęła wiadomość o niesłychanym napadzie bandyckim i wielkiej bitwie, jaka bezpośrednio po napadzie rozegrała się pomiędzy bandytami a ścigającą ich milicją. Rzadko notowane w kronikach milicyjnych zdarzenie miało przebieg następujący:**

Wymienionego wyżej dnia duża szajka bandycka dokonała napadu na zagrodę rolnika Owsika w Kościuszkowie. Bandyci zrabowali futra, biżuterię, garderobę i gotówkę oraz zabili 7-miesięczne dziecko służącej Owsika, po czym łup załadowali na sanie i oddalili się w kierunku wsi Marionka, mordując po drodze dwóch własnych kompanów W Marionce ukryli się w jednej z zagród gospodarskich.

Tymczasem Owsik zawiadomił o napadzie milicję, której znaczny oddział wszczął pościg za napastnikami. Energiczne śledztwo już po paru godzinach pozwoliło wykryć kryjówkę bandycką. Milicja przystąpiła nocą do oblężenia zagrody, lecz dobrze zaopatrzona w amunicję szajka ostrzeliwała się gęsto. **Walka zasilonej nowymi posiłkami milicji z zażarcie broniącymi się bandytami trwała sześć godzin, tj. do białego rana. Wreszcie bandyci widząc beznadziejność swej sytuacji powystrzelali się wzajemnie.**

## NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

Jakkolwiek ucichła w ostatnim czasie sprawa baz USA w Ameryce Środkowej i Południowej, jednak nie znaczy to wcale, że manewry Waszyngtonu ustały. Szereg danych wskazuje, iż wobec fiaska akcji zmierzającej do utrzymania się na terytorium Panamy, nacisk Departamentu Stanu przerzucił się chwilowo na inne kraje. Niektórzy obserwatorzy polityczni twierdzą, iż niepokoje jakie miały w ostatnich miesiącach miejsce w szeregu krajów Ameryki Łacińskiej, posiadały ścisły związek z akcją USA. Waszyngton usiłował przez „skompromitowanie" kół lewicowych w tych krajach wzmocnić swą pozycję i w ten sposób ułatwić sobie pertraktacje w sprawie baz strategicznych.

W czasie ostatniej wojny Stany Zjednoczone wybudowały sieć baz wojskowych, broniących dostępu do strefy Kanału Panamskiego. Na Atlantyku zapewniły sobie prawo długoterminowego korzystania z baz lotniczych i morskich na wyspach Morza Karaibskiego. Na Pacyfiku natomiast nie ma tak wygodnego ułożonego w półksiężyc systemu wysp. W czasie wojny USA miały czasowo prawo do utrzymywania baz na Wyspach Żółwich, należących do Ekwadoru, w Talara w Peru, w wielu miejscowościach Panamy i na innych obszarach Środkowej Ameryki. Wszystkie te bazy miały być po wojnie ewakuowane. Tym większego znaczenia nabrały dla Stanów Zjednoczonych pozostałe 13 baz panamskich, a zwłaszcza olbrzymie lotnisko w Rio Hato. Amerykanie twierdzą, że prawo do baz panamskich wygasa „w rok po definitywnym traktacie pokojowym". Rząd panamski zaś domagał się ewakuacji baz już po upływie roku od chwili kapitulacji Japonii. Dzięki machinacjom Waszyngton uzyskał prawa do utrzymywania tych baz na dalszych 5—10 lat, lecz pod naciskiem opinii publicznej, nastawionej antyamerykańsko — zgromadzenie narodowe Panamy odczuciło ten układ.

Stany Zjednoczone muszą obecnie zmieniać swoje plany strategiczne i ograniczyć się do ścisłej strefy Kanału Panamskiego do której mają nieograniczone w czasie prawo. Teren ten jednak nie nadaje się do zakładania urządzeń technicznych. Dlatego też uwaga Waszyngtonu skupia się obecnie na innych republikach południowo-amerykańskich, próbując tam znaleźć „odpowiedni" grunt.

### Siódmy dzień procesu 12 pracowników PKP w Bydgoszczy

# Świadek aresztowany na sali sądowej

BYDGOSZCZ (sz). Po przerwie niedzielnej Wojskowy Sąd Rejonowy przystąpił do przesłuchania dalszych świadków. Św. Jan Depras — pracownik parowozowni Toruń - Mokre zeznał, że w parowozowni rzeczywiście wyciągano z kotłów rury za pomocą motoru. Miało to miejsce trzykrotnie. Świadkowi wiadomo, że maszyniści skarżyli się, iż defekty wyszczególniane przez nich w książce napraw nie były usuwane.

Św. Malewicz Stanisław — ślusarz maszynista parowozowni Toruń - Mokre oddał kiedyś parowóz „Oi 1-17" do naprawy, przy czym jednak tylko część uszkodzeń została rzeczywiście usunięta. Świadek widział jednak, jak osk. Sochoń osobiście w ubraniu cywilnym wchodził pod parowóz i naprawiał uszkodzenia. Przy parowozie tym uszkodzone były zespórki i rury kotłowe do tego stopnia, że w jednym tylko miesiącu listopadzie 47 r. stwierdzono przy tym parowozie przepał węgla w ilości 19,9 ton.

Św. Jan Wiśniewski, przodownik rzemieślników parowozowni Grudziądz usiłował wybielić osk. Ochmana, podczas gdy zeznania złożone przez niego w śledztwie bardzo oskarżonego tego obciążały. Z uwagi na to, że dalsze zeznania nasunęły Sądowi poważne wątpliwości co do ich prawdziwości, św. Wiśniewski na wniosek prokuratora został z miejsca aresztowany na sali rozpraw za złożenie fałszywych zeznań.

Dalsi świadkowie Socki Jan, pracownik parowozowni (Grudziądz) i Mróz, maszynista I kl. parowozowni Grudziądz do sprawy nic nowego nie wnieśli.

Św. Józef Otlewski, maszynista parowozowni Grudziądz stwierdził, że odebrał kiedyś z toruńskich warsztatów parowóz „Ok 1-322" oddany do naprawy średniej — w takim stanie, że nie był on zdolny do ruchu, wobec czego parowóz odesłał natychmiast z powrotem do naprawy. W tym miejscu biegli z Min. Komunikacji na zapytanie osk. Ochmana stwierdzili, że przy naprawie dychawicy przy parowozach amerykańskich, jakim był parowóz „Ok 1-322" zachodziły poważne trudności z uwagi na brak oryginalnych części wymiennych. Kiedy jednak parowóz wrócił do warsztatów poraz drugi, osk. Ochman osobiście dopilnował naprawy, tak że parowóz był zdatny do użytku.

## Z WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

WROCŁAW

Komisarz Rządu dla Wystawy wicemin. Kościński zawiadamia, że do 25 lipca Wystawa będzie otwarta przede wszystkim dla zwiedzającej ją młodzieży złotowej, oraz mieszkańców Wrocławia. Wobec tego wszelkie wycieczki zamiejscowe powinny się wstrzymać z przyjazdem do tego terminu.

W związku z Wystawą ZO zostanie zorganizowana na cały okres jej trwania specjalna służba dla wszelkiej korespondencji listowej, wartościowej i telegraficznej oraz paczek, bez względu na ich wagę — adresowanych na teren Wystawy. W celu osiągnięcia jak najsprawniejszego doręczania tych przesyłek, Dyrekcja Poczt i Telegrafów uprasza o podawanie w adresach określenia „Wystawa" oraz wskazania terenu: „A", czy też „B", zależnie od tego, na którym z nich mieści się pawilon, stoisko lub kiosk, nadto numeru, względnie innych bliższych cech, odróżniających te obiekty.

## Robertson konferuje

LONDYN (obsł. wł.). Głównodowodzący brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech ,generał Robertson przeprowadził wczoraj w Londynie szereg rozmów z przedstawicielami rządu o sytuacji w Berlinie, m. in. także z min. Bevinem i z szefem sztabu brytyjskiego. Po południu został generał Robertson przyjęty przez króla w pałacu Buckingham.

## Nowy dowódca floty brytyjskiej na Pacyfiku

LONDYN (PAP). Wiceadmirał Patrick Brind mianowany został dowódcą naczelnym brytyjskiej marynarki wojennej na Oceanie Spokojnym na miejsce admirała Sir Dennisa Boyd. Brind obejmie swe stanowisko w grudniu br.

## Anglicy i Amerykanie naruszają przepisy lotnicze

BERLIN. Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, iż generał Łukianczenko — szef sztabu generalnego marszałka Sokołowskiego zwrócił się do generała Brownjohna, zastępcy gubernatora gen. Robertsona z pismem, w którym zwraca uwagę na stałe gwałcenie przez lotników brytyjskich przepisów regulujących przeloty nad strefą radziecką.

Pismo analogicznej treści generał Łukianczenko przesłał na ręce zastępcy generała Clay'a — generała Hays'a.

## Uszkodzenie śluzy na Łabie

BERLIN (PAP). Biuro Informacyjne radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech opublikowało komunikat szefa Wydziału Komunikacyjnego generała Kwasznina, stwierdzający, że wskutek uszkodzenia śluzy Ratenow na Łabie, chwilowo zawieszona zostanie żegluga na tym odcinku rzeki. Śluzą Ratenow przejeżdżały brytyjskie statki rzeczne udające się ze stref zachodnich do Berlina. Generał Kwaszkin w komunikacie swym podkreśla, że władze radzieckie dołożą wszelkich starań, aby uszkodzenie jak najrychlej naprawić.

## Wieści ze STOLICY

Warszawianie narzekają jeszcze ciągle na brak gazu. Wiele z ulic śródmieścia nie ma przewodów nie mówiąc już o przedmieściach, gdzie trzebaby olbrzymich nakładów finansowych, by wyremontować sieć gazową. Znaczne fundusze przeznaczył Zarząd Miejski na remonty zakładów wytwórczych, zaś prawie nie ma kredytu na rozbudowę przewodów. Rozważana była ostatnio propozycja otrzymywania gazu ziemnego specjalnym rurociągiem z Podkarpacia. Podobno jednak władze miejskie odrzuciły ten projekt stanowczo, tak, iż sprawa zarówno szybkiego zwiększenia dopływu gazu jak i właściwego remontu sieci znajduje się w dalszym ciągu pod znakiem zapytania.

Na skutek złych warunków atmosferycznych i podniesienia się poziomu wody na Wiśle, prace przy oczyszczaniu koryta rzeki z wraków mostowych musiały być na kilka tygodni przerwane.. SPB pod Cytadelą ma do wydobycia około 600 ton żelaza, przeznaczonego na szmelc. Przeciętnie dziennie wydobywa się do 2 ton stali. Konstrukcje mostowe są przeważnie przysypane na dnie Wisły piaskiem i kamieniami tak, iż roboty muszą być prowadzone przy udziale nurków. W miejscu, gdzie znajdował się most Kierbedzia leży na dnie rzeki około 2.000 ton stali. W związku z budową mostu śląskiego na szlaku arterii W—Z, wraki te muszą być usunięte do lipca przyszłego roku.

Prace przy budowie wielkich, obliczonych na kilka tysięcy mieszkańców osiedli Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej posuwają się szybko naprzód. W 16 blokach na Mokotowie roboty sięgają już II. piętra. W 5 blokach rozpoczęto roboty ziemne. W końcu jesieni — 233 mieszkania, o 636 izbach zostaną oddane do użytku. Na Kole wykonano już po dwie kondygnacje trzech nowych bloków oraz rozpoczęto wykop pod dalszych pięć. Osiedle na Kole dostarczyć ma do końca roku — 312 izb całkowicie gotowych. Na Żoliborzu oddane będzie do użytku 600 izb. Trwają też prace na Rakowcu i Bielanach.

## SKARB Wielkiego MOGOŁA



Adam Czekalski

POWIEŚĆ

116

Znowu na pomoc przyszła legenda hinduska. Powiada ona, że władzę nam milionami ludzi posiędzie to dziecko, którego głowę straszliwy kobra królewski przesłoni swą głową. I oto ludzie spotykają pewnego dnia w szczerym polu małego pastuszka. Dziecko śpi w promieniach gorącego zwrotnikowego słońca. O dziwo jednakże! Chłopiec nie doznaje udaru słonecznego, bo czuwa nad nim jadowity okularnik. Wąż zwinął się w kłębek obok główki chłopięcej i szeroką swoją głową osłania ją niby parasolem. Dziecko uśmiecha się i nie czuje piekielnego żaru słońca na twarzy. To nic, że chłopiec był pastuszkiem — ważne, że królewska kobra uchroniła go od śmierci. Ten oto chłopaczek winien zostać księciem Barody i rządzić milionami dusz ludzkich. I tak oto młody chłopaczek, syn pariasa, pasterz bydła — został księciem i władcą, został bogaczem, o którego skarbach krążą legendy po świecie.

— Czy wybór był trafny?

— Tak. Młody książę Barody poczuł się w swoim żywiole. Naczytał się, nasłuchał dość bajek o wschodnim przepychu. Postanowił więc zbudować sobie pałac z bajki, pałac, którego budowa pochłonęła niezliczone miliony. Korytarze tego najpiękniejszego na świecie pałacu wyłożone są alabastrem, zdobnym w bogate ornamentacje z drogocennych kamieni. Jednym z cudów tego bajecznego pałacu jest słynny kobierzec z pereł.

Władca Barody nosi stale naszyjnik złożony z pięciuset olbrzymich diamentów, kilkuset szmaragdów, rubinów i pereł. Przed paru laty, na obchód diamentowego jubileuszu swego wstąpienia na tron Barody, kazał zdudować karetę ze szczerego złota kosztem wielu milionów funtów, a między żebraków zebranych przed jego pałacem rozdzielił hojną ręką 750 tysięcy funtów szterlingów.

— Czy istnieją jednak bogatsi książęta, niż Jego Wysokość książę Barody?

— Jest ich dwóch: nizam Haiderabadu, którego roczny dochód określony jest na sześć i pół miliona funtów i maharadża Mysoru z trzema milionami funtów. Nikt nie wie naprawdę, ile wynosi majątek nizama Haiderabadu, jednakże utarło się już określenie, że jest to najbogatszy człowiek świata. Samo złoto, zgromadzone w jego skarbcu — przedstawia wartość stu milionów funtów szterlingów.

— Opowiadają jednak, że J. W. nizam Haiderabadu żyje bardzo skromnie?

— To prawda. Pali on najtańsze papierosy, których cena wynosi 1 penny za dziesięć sztuk.

— Wyniesie to na pieniądze mojego kraju 2 grosze za sztukę.

— Tańszych papierosów już nie ma, bo pewnie szanowny nizam zszedłby w swojej oszczędności jeszcze poniżej tej cyfry.

— A jakże się przedstawia J. W. maharadża Mysoru?

— Ten dopiero przed paru laty opuścił Anglię i przeniósł się do Indyj. Majątek jego oszacowany jest na okrągłe osiemdziesiąt milionów funtów. Posiada bogate kopalnie złota i drogich kamieni w Kolarze.

Podobnie jak wielu jego kolegów, maharadża Mysoru jest człowiekiem bardzo religijnym. Często spotkać go można przy kołowrotku przędzącego nici, jako pokutę za grzechy. I podobnie jak wielu jego hinduskich kolegów, maharadża Mysoru jest abstynentem i wegeterianinem. Podczas gdy dla gości stoły zastawione są najdroższymi gatunkami wina, usta maharadży dotykają tylko kubka z wodą ze świętego źródła. W sali bankietowej dookoła stołów krąży srebrna kolej elektryczna, rozwożąca najwyszukańsze potrawy. W garażach pałacu stoi osiemdziesiąt luksusowych samochodów, przeznaczonych dla użytku gości.

— Wszystko to zakrawa na bajecznie barwną orientalną bajkę.

— Czasem prawda zakrawa na bajkę, innym razem bajka na prawdę — odrzekł radża sentencjonalnie, zapalając zgasłą hukę. Gdy ją zapalił powiedział znowu:

— Oprócz tych pierwszoplanowych figur władców hinduskich, istnieją jeszcze pomniejsi, niejako gwiazdy drugiej konstelacji. Przed rokiem zmarł władca słynny z bogactwa, maharadża z Patiala. On to, stojąc w swoim wyściełanym różowym jedwabiem „Rolls-Royce", strzelał do tygrysów z wielkopańską miną. Drogie kamienie zebrane w jego skarbcu, oceniane były przez fachowców na siedem i pół miliona funtów. Wśród jego kosztowności znajdował się słynny naszyjnik wprost bez ceny.

Maharadża Patiala znany był szeroko z hojnych podarunków, których cena wahała się od 10 do 50 tysięcy funtów naraz.

— Wspaniały pański gest — przyznał ze szczerością Barłamp.

— Górale z Górnej Bengalii znoszą swemu władcy, maharadży Tripuru, podarek w kłączach szczerego złota. Roczny dochód maharadży Bikaneru oceniany jest na blisko milion funtów. Inny książę, Nabab Bopalu przewyższa go nieco dochodem. Matka maharadży Bopalu, dysponując swym majątkiem przed śmiercią, ofiarowała dziesięć milionów funtów na cele religijne bez uszczerbku dla fortuny syna.

— Cóż za gest!

— Maharadża Dhiwai z Darbangi posiada dziewięć przepięknych pałaców — informował dalej radża. — Maharadża Gwalioru znów dla odmiany posiada drogich kamieni na sumę czterech milionów funtów.

— Czy Wasza Wysokość jest zdania, że Indie pod tym właśnie względem nic się dotąd nie zmieniły i nie zdradzają w dalszym ciągu chęci do tej zmiany?

## List z Wrocławia

# Kongres najtęższych mózgów Europy

**Zapowiedzieli swój przyjazd m. in. Picasso, Priestley, Bertrand Russel, Kellermann, Haldane i Huxley**

Korespondencja własna „Ilustrowanego Kurieria Polskiego"

Wrocław, w lipcu.

W dniach od 25 do 28 sierpnia odbędzie się we Wrocławiu Światowy Kongres Intelektualistów. Kongres ten budzi już dzisiaj poważne zainteresowanie na całym świecie i stanie się jedyną tego rodzaju imprezą po wojnie.

Któż zresztą na Kongres nie przybędzie! Zapowiedziała swój przyjazd delegacja antyfaszystowskich intelektualistów niemieckich: Anna Segers, Bernard Kellerman, Ludwik Renn i Rudolf Leonard. Przybędzie delegacja intelektualisów brytyjskich, przybędzie przewodniczący UNESCO — Huxley, Priestley, Bertrand Russel i Haldane. Zapowiedział swój przyjazd sam wielki Picasso. W związku z jego przyjazdem jeden z miejscowych dzienników zamieścił podobiznę delegacji miejskiej, oczekującej na dworcu na przyjazd Picassa, oczywiście w stylu mistrza: więc widać było tylko jakieś oko, kilka rąk i cylinder. Mieszkańcy Wrocławia i wszyscy przyjezdni goście będą mieli niebywałą okazję zwiedzenia wystawy oryginalnych dzieł Picassa oraz wystawę obrazów współczesnego malarstwa francuskiego.

Ogólna liczba gości przekroczy 500 osób. Powstało więc pytanie: jak zorganizować kongres, aby odbiegał on od dotychczas ustalonych i banalnych schematów. Intelektualistom z całego świata tak łatwo dogodzić nie można!

Więc po pierwsze: postanowiono wyrugować w ogóle wszystkie przemówienia wstępne i powitalne (brawo!). Po prostu goście przybędą do sali obrad, orkiestra symfoniczna odegra utwory Beethovena i Szopena, po czym nastąpi wybór trzech równouprawnionych przewodniczących Kongresu: Anglika, Francuza i Rosjanina.

Po drugie: wygłoszone będą zasadnicze referaty. Anglik będzie mówił o pokoju i kulturze, Polak — o wolności kultur narodowych, Rosjanin — o nauce i postępie, a Francuz — o współpracy kultur narodowych. Ten referat francuski będzie niezwykle interesujący ze względu choćby na samą osobę prelegenta: będzie nim słynna uczona prof. Irena Jolliot-Curie .

Ponieważ ani Albert Einstein, ani Henry Wallace nie mogą przybyć na Kongres, wygłoszą oni specjalne przemówienia radiowe, które będą transmitowane do sali obrad. Jednocześnie we wszystkich stolicach europejskich zbiorą się w aulach uczeni i intelektualiści wszystkich krajów (ci oczywiście, którzy nie mogli przybyć na Kongres), aby za pomocą specjalnych transmisji radiowych brać żywy udział w obradach Kongresu.

Trzeciego dnia Kongresu plenum zostanie rozwiązane, zaczną obradować jedynie komisje. Pozostali goście zwiedzą w tym dniu Wystawę Ziem Odzyskanych, która powita ich ogromną iluminacją.

Dnia 28 sierpnia przed południem nastąpi oficjalne zakończenie obrad Kongresu. W dniu tym odbędzie się na jednym z placów Wrocławia wiec, na który przybyć będzie mogła i przybędzie zapewne cała ludność miasta i goście wystawowi, aby wysłuchać przemówień najwybitniejszych mózgów świata. Wiec transmitowany będzie przez wszystkie radiostacje radzieckie, czechosłowackie, rumuńskie, węgierskie, bułgarskie, jugosłowiańskie, francuskie i niektóre amerykańskie.

Oczywiście w czasie Kongresu goście nie będą się nudzić. Wszystko, co Polska ma najlepszego w świecie artystycznym, przybędzie na te dni do Wrocławia. Wystąpi tu opera katowicka i poznańska, w wielkim studio Polskiego Radia koncertować będą najlepsze orkiestry symfoniczne, w kościele św. Doroty odbędzie się koncert muzyki polskiej (staropolskiej). Zorganizowane będą specjalne wystawy książki polskiej i francuskiej i wspomniane już wystawy malarskie.

Żałujcie więc, czytelnicy „IKP", że nie będziecie mogli tego wszystkiego oglądać. Mój żal jest zresztą czysto retoryczny, bo zapewne wielu przybędzie w tym czasie na Wystawę Ziem Odzyskanych, aby zobaczyć eksponaty martwe i żywe, najwybitniejszych intelektualistów świata. Okazja zresztą będzie jedyna i niepowtarzalna. Ci zaś, którzy nie będą mogli przybyć osobiście, dowiedzą się o wszystkim ze szczegółowych sprawozdań, wywiadów na łamach naszego pisma.

Mój dzisiejszy list z Wrocławia nie byłby kompletny, gdyby nie wspomnieć o jeszcze jednej atrakcji Wystawy. Jak wiadomo, plastycy polscy wzięli żywy i nader aktywny udział w przygotowaniach wystawowych i wkład ich w prace przygotowawcze wynosi, według określenia wiceministra Kościńskiego, 40 proc. Nie będzie niemal pawilonu zarówno w dziale problemowym jak i społeczno-gospodarczym, gdzie nie byłoby pięknych, artystycznych malowideł i rzeźb.

Obok monumentalnej rzeźby robotnika prof. Dunikowskiego, która stanie tuż za iglicą, a przed Halą Ludowa tajemnicą okryta jest piękna rzeźba, zatytułow. „Polonia wrocławska". Rzeźba ta dotąd spoczywa w szczelnie zamkniętej, pokaźnej skrzyni i krążą o niej tylko najrozmaitsze, cudaczne nieraz pogłoski.

Od czegoż jednak dziennikarska wścibskość? Niżej podpisany oglądał ją już dokładnie (wprawdzie tylko ze zdjęcia) i zapewnia: będzie warto „Polonię" obejrzeć. Niestety, reprodukcji aż do otwarcia Wystawy nie wolno nigdzie publikować.

Jedyna rada — to przyjechać osobiście na otwarcie Wystawy.

**Leszek Goliński.**

## ZGRZYTY

## Dzieci i młodzież a starsi



**Wiele wytacza się dziś skarg na brak szacunku naszej młodzieży dla starszego pokolenia. Czy my starsi jesteśmy ze swej strony tak całkiem w porządku wobec młodzieży? Napewno nie!**

**Weźmy dla przykładu taką scenę: W parku bawi się kilku rozkosznych brzdąców, z których żaden nie przekroczył 10-go roku życia. Opodal na ławce jakiś pan czyta gazetę.**

**W pewnej chwili jeden z tych brzdąców podchodzi do pana z gazetą i zapytuje grzecznie o czas.**

**— Odczep się smarkaczu ode mnie! — pada brutalna odpowiedź na grzeczne pytanie chłopca.**

**Napewno mały Jaś miał powrócić do domu na kolację o wyznaczonej mu przez mamusię godzinie. Nie posiadając jeszcze zegarka, nie miał przecież innego sposobu dowiedzenia się, która godzina. I napewno nie spodziewał się tak ordynarnego potraktowania przez starszego pana, który napewno miał zegarek.**

**Dzieciom i młodzieży powinniśmy odpowiadać tak samo grzecznie i uprzejmie, jak one zwracają się do nas. Powinniśmy do każdego dziecka odnieść się tak, jakby to było nasze własne, kochane dziecko. Przecież dziecko, zwracając się do obcego człowieka, daje tym dowód wielkiego do niego zaufania. Nie marnujmy więc kapitału, którego nie ma dziś w nadmiarze!**

**W dziecku, potraktowanym ordynarnie jak w opisanym wypadku, musi się zrodzić niechęć do dorosłych. Pocóż to pogłębiać przepaść pomiędzy młodzieżą i starszym pokoleniem, pocóż wrażliwe duszyczki dzieci zatruwać tak niebezpiecznym jadem, pocóż brutalnie wytwarzać atmosferę, która zaciążyć musi na dziecku długie lata i która napewno nie wyda dobrych owoców?**

**A więc: bądźmy dla dzieci i młodzieży nie tylko wyrozumiali, pamiętając, że i my byliśmy kiedyś młodzi — ale i uprzejmymi życzliwymi przyjaciółmi. Napewno młodzież odwdzięczy nam się za to sercem!**

**Szczęśliwy ten, kto zdołał zakarbić sobie miłość i przywiązanie młodzieży! Biada zaś temu, od kogo stronią dzieci, kto nie zdołał pozyskać ich niewinnych serduszek!**

**Obserwator.**

# Nowy profesor Akademii Lekarskiej w Szczecinie



Dr Tadeusz Markiewicz,

kierownik uniwersyteckiej kliniki neurologicznej i oddziału neurologiczno - psychiatrycznego Szpitala Miejskiego w Poznaniu, mianowany został profesorem tworzącej się w Szczecinie Akademii Lekarskiej, na której obejmuje katedrę neurologii.

Nowy profesor Akademii Lekarskiej w Szczecinie dr T. Markiewicz urodził się w Poznaniu gdzie uczęszczał do gimnazjum Marii Magdaleny i w Poznaniu także odbył studia uniwersyteckie. Był przez długie lata asystentem prof. dr. Borowieckiego i po jego śmierci kierownikiem zakładu neurologicznego przy ulicy Północnej, gdzie czynny był również w czasie okupacji, będąc jedynym lekarzem polskim tego zakładu i mimo rozmaitych szykan ze strony okupanta, bardzo gorliwie zajmował się Polakami, pacjentami tego zakładu. Natychmiast po zakończeniu działań wojennych dr Markiewicz zajął się tworzeniem zakładu neurologii Uniwersytetu Poznańskiego, oraz utworzeniem oddziału neurologiczno-psychiatrycznego Szpitala Miejskiego, którego zorganizowanie jest jego wyłączną zasługą.

Prof. dr Markiewicz jeszcze jako student i później jako asystent prof. dr. Borowieckiego uzyskał stypendium Rockefellera i jako taki studiował w Instytucie Patologii Mózgu Uniwersytetu Monachijskiego. Przeprowadził również specjalne studia na Uniwersytecie Warszawskim u znakomitego neurologa prof. dr. Orzechowskiego. Po wojnie habilitował się na Uniwersytecie Warszawskim.

Prof. dr Markiewicz jest prezesem reaktywowanego przez siebie po wojnie oddziału poznańskiego Polskiego Tow. Neurologicznego, które co miesiąc odbywa regularnie swe zebrania naukowe. Prof. dr Markiewicz jest także autorem przeróżnych prac z dziedziny neurologii.



## Z DNIA

## Święto Narodowe FRANCJI

**Dnia 14 lipca obchodzi uroczyście naród francuski swe święto narodowe, święto walki o sprawiedliwość społeczną, o lepszą przyszłość ludu pracującego. Jakkolwiek samo zburzenie Bastylii nie posiadało właściwie większego znaczenia politycznego, gdyż w owym czasie nie przebywali już w niej więźniowie polityczni, jednak przez fakt, iż mury Bastylii były symbolem ucisku i tyranii, 14 lipca 1789 r. — dzień spontanicznego czynu ludu paryskiego — stał się wyrazem tych dążeń i ideałów, jakie wypisała na swym sztandarze Wielka Rewolucja. Rocznica zburzenia Bastylii jest więc symbolem przemian dziejowych, symbolem zwycięstwa wolności i postępu i sprawiedliwości społecznej.**

**Przez nieprzemijającą wartość tych ideałów, stało się święto ludu francuskiego, także świętem wszystkich miłujących wolność narodów. Dla nas Polaków, dzień 14 lipca był symbolem braterstwa we wspólnej walce o lepszą przyszłość. Wszak w ideałach Rewolucji Francuskiej, szukaliśmy oparcia i drogowskazu podczas strasznej nocy niewoli. Nasza wiara we Francję była wiarą w lepsze jutro Polski i sprawiedliwość dziejową. I choć dziś sytuacja polityczna we Francji nie stwarza właściwych podstaw do pełnej realizacji wspólnych zadań, jednak wiecznie aktualne ideały wolności i równości społecznej, łączą dalej silnym węzłem braterstwa oba narody.**

# Skąd wzięli się Niemcy?

Wśród ludu śląskiego krąży przypowiastka o tym, skąd tylu Niemców wzięło się na Śląsku. Oto, gdy razu pewnego w Brandenburgii zaczęło ubywać coraz więcej Niemców, gdy zmniejszała się stale ilość narodzin, jeden z ich książąt napisał prośbę do Lucypera, żeby mu przysłał w workach nasienie Niemców.

Usłużny Lucyper chętnie wyprawił diabłów z wielkimi worami tego podłego nasienia, zadowolony, że choć raz pozbędzie się z piekła trochę awanturników. Droga z piekła prowadziła ponad lasami śląskimi i gdy tak przelatywali, jeden wór zaczepił o najwyższą sosnę masztową i rozdarł się. W ten sposób diabli wysypali na śląską ziemię co niemiara Niemców.

Na dobitkę w 1495 r. jeden z duchownych niemieckich na Śląsku wydał rozkaz do włościan gminy Wójcic pod Odmuchowem, ażeby w ciągu 5 lat nauczyli się po niemiecku i tylko w tym języku rozmawiali ze sobą, pod groźbą wyrzucenia z siedziby, jeżeli nie zastosują się do tego rozkazu. (ki)

## Z wydarzeń KULTURALNYCH

Po raz pierwszy od czasu pierwszej wojny światowej Paryska Akademia Nauk, stanowiąca część tzw. Instytutu Francji, wybrała na swego członka-korespondenta uczonego polskiego. Uczonym tym jest prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr. Wacław Sierpiński.

Komitet Wykonawczy Roku Szopenowskiego przystąpił do wydania krytycznego, i pełnego zbioru dzieł Szopena. Dzieła te ukazywać się będą zeszytami, ozdobionymi portetami Szopena i zawierającymi reprodukcje autografów wielkiego kompozytora. Gotowy jest też do druku uzupełniony i poprawiony zbiór listów Szopena w opracowaniu dr E. Sydowa.

* * *

Ostatnio na rynku wydawniczym w Zw. Radzieckim ukazało się kilka nowych przekładów literatury obcej. Wielkim powodzeniem cieszy się przekład książki Michała Rusinka pt. „Z barykady w dolinę głodu".

* * *

Wśród ostatnich nowości literackich w ZSRR przeważają utwory młodych pisarzy, debiutujących w literaturze pięknej. Młoda dziennikarka Elena Katerli opublikowała swą pierwszą powieść pt. „Stojasowy", której akcja rozgrywa się podczas blokady Leningradu. O tematyce wojennej są także: pierwsza powieść Mikołaja Mielnikowa pt. „Redakcja" oraz książka Leonida Korobowa pt. „Bronię ziemi".

* * *

**Przystąpiono do prac nad odnowieniem zabytkowej polichromii z roku 1616 w kościele w Giebułtowie pod Krakowem. Polichromia ta przedstawia sceny męczeństwa i apoteozę św. Dionizego.**

* * *

Biblioteka Narodowa otrzymała w darze cenny księgozbiór po śp. Witoldzie Zosel, emerytowanym profesorze gimnazjalnym. Księgozbiór ten zawiera m. in. 409 druków zawartych w 440 tomach, 35 czasopism w 93 tomach i 33 mapy i dotyczy głównie zagadnień języka i literatury polskiej oraz zagadnień pedagogicznych.

## Tajemnicze Martwe Morze

Morze Martwe przedstawia osobliwość geograficzną z wielu powodów: powierzchnia jego leży 394 m. poniżej poziomu morza, głębokość sięga 299 m. Wody Morza Martwego są 6 razy bardziej słone niż atlantyckie i zawierają 83 kg soli na tonę wody. Są one cięższe niż ciało ludzkie, które wskutek tego nigdy nie idzie na dno. Oprócz soli Morze Martwe zawiera chlorek potasu, bromek magnezu, chlorek sodu, chlorek magnezu, chlorek wapnia. Według legendy Morze Martwe kryje na dnie swych wód miasta Sodomę i Gomorę. Na południowym wybrzeżu znajduje się niezwykle rzadka górska formacja skalistej soli,

Oprócz licznych legend o Morzu Martwym, zawdzięczających swe powstanie wielu jego szczególnym właściwościom, istnieją naprawdę pewne, związane z nim fenomeny, które trudno wytłumaczyć. Przede wszystkim prawie co rano wzdłuż środkowej linii jeziora ukazuje się godna uwagi długa wstęga białej piany. Następnie równolegle do wschodniego wybrzeża bieży prąd ku północy, wreszcie dają się zauważyć różnorodne zmiany poziomu wody. Oprócz tego w dolinie zaobserwowano ciekawe zjawisko widocznie elektrycznego pochodzenia. Naokoło rozciąga się straszliwie gorąca kraina, pozbawiona nawet ptaków. Po smutnych, pustych falach tego biblijnego jeziora z rzadka przesuwają się łodzie. Siłą rzeczy było ono przez cały szereg pokoleń przedmiotem wielu legend i przesadnych wierzeń. (nj).

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 37 | UKAZUJĄ SIĘ 2 RAZY W TYGODNIU – W PONIEDZIAŁKI I WTORKI | 14. 7. 1948


## Nowe mistrzynie POLSKI

HAJDUCKA (Pogoń — Katowice): 60 m — 7,9 sek.

MODERÓWNA (AZS — Łódź): 100 m — 13,2 sek.

SŁOMCZEWSKA (DKS — Łódź): 200 m — 27,2 sek.

MODERÓWNA (AZS — Łódź): skok w dal — 5,12 m.

MITAN (Legia — Kraków): 80 m płotki — 12,9 sek.

PENNERS (Gedania — Gdańsk): skok wzwyż — 1,35 m.

FLAKIEWICZÓWNA (Społem — Wrocł.): pchnięcie kulą —11,67 m.

WAJS-MARCINKIEWICZ (DKS — Łódź): rzut dyskiem — 39,87 m.

SINORADZKA (Pomorzanin — Toruń): rzut oszczepem — 37,96 m.

CIEŚLIKÓWNA (Lechia — Poznań): 800 m — 2:29,8 min.

POGOŃ (Katowice): sztafeta 4×100 m — 54 sek.

POGOŃ (Katowice): sztafeta 4×200 — 1:56,3 min.

# W Poznaniu nie padł żaden rekord Polski

## „Syrena" (Warszawa) mistrzem Polski w lekkoatletyce

POZNAŃ (G). W drugim dniu w godzinach popołudniowych odbyły się pozostałe konkurencje o mistrzostwo Polski w lekkoatletyce.

Wyniki szczegółowe są następujące: **110 m. płotki finał:** 1) Skałbania (AZS Poznań) 16,9, 2) Dunecki (Pomorzanin) 17,1, 3) Dręgiewicz (Cracovia) 17,3, 4) Krzyżanowski (Zryw Gdańsk), 5) Chmiel (Zjednoczenie Zabrze;

**100 m. finał:** 1) Stawczyk (AZS Poznań) 11,1, 2) Kiszka (Lignoza Krywałt) 11,2, 3) Rutkowski (AZS Poznań), 4) Lipski (AZS Toruń), 5) Danowski (Panc. Poznań).

**pchnięcie kulą:** 1) Łomowski (Lechia Gdańsk) 15,44, 2) Gierutto (Syrena W-wa) 14,18, 3) Praski (Zjedn. Zabrze) 13,91, 4) Krzyżanowski (Zryw Gdańsk) 13,61, 5) Zieleniewski (Lechia Gdańsk);

**200 m. finał:** 1) Lipski (AZS Toruń) 22,4, 2) Stawczyk (AZS Poznań) 23,1, 3) Danowski (Panc. Poznań) 23,7, 4) Rutkowski (AZS Poznań), 5) Bętkowski (Sosnowiec);

**4×400 m. finał:** 1) AZS Toruń (w składzie Grzanka, Rutkowski, Gąsowski, Lipski) 3,33,8, 2) Zgoda Świętochowic 3,35,1, 3) Syrena Warszawa 3,36, 4) Zryw Gdańsk, 5) Tur Łódź;

**skok wzwyż:** 1) Paprocki (Warta Poznań) 1,75, 2) Zwoliński (Syrena W-wa) 1,57, 3) Dręgiewicz (Cracovia), 4) Gierutto (Syrena W-wa), 5) Semkowicz (Cracovia), 6) Siemiątkowski (HKS Bydgoszcz) wszyscy po 1,70;

**rzut oszczepem:** 1) Gierutto (Syrena W-wa) 52,90, 2) Nowak (Warta Poznań) 49,54, 3) Gburczyk (Syrena W-wa) 48,77, 4) Zasada (Bielsko) 48,70, 5) Abramski (Społem Wrocław) 48,57;

**5000 m.:** 1) Kielas (Zryw Gdańsk) 15,46,9, 2) Boniecki (Zryw Gdańsk) 15,47,1, 3) Kwapień (Wisła Kraków) 15,48, 4) Boczar (Wisła Kraków) 15,51, 5) Wierkiewicz (Warta Poznań) 15,59,6;

**tyczka:** 1) Morończyk (Syrena W-wa) 3,75, 2) Małecki (Społem Wrocław) 3,50, 3) Mucha (Brynica Czeladź) 3,50, 4) Majcherek (Brynica Czeladź) 3,40, 5) Frost (Gedania) 3,30;

**4×100 m.:** 1) AZS Poznań (Stawczyk, Adamski, Skałbania i Rutkowski) w czasie 45,7, 2) Syrena W-wa 45,8, 3) AZS Szczecin 46,7, 4) AZS II Poznań, 5) Gedania Gdańsk, 6) HKS Bydgoszcz.

**W punktacji ogólnej:** 1) Syrena Warszawa 109 pkt., 2) AZS Poznań 99 pkt., 3) Zryw Gdańsk 74 pkt., 4) Wisła Kraków 54 pkt., 5) AZS Toruń 53 pkt.



*Mistrzyni Polski w biegu na 100 m — Moderówna (w środku), otrzymała z rąk radcy Połomskiego puchar, ufundowany przez wojewodę pomorskiego p. I. Kubeckiego. — Na pierwszym planie Brockówna, która zajęła III miejsce.*

## Nowi mistrzowie POLSKI

STAWCZYK (AZS — Poznań): 100 m — 11,1 sek.

LIPSKI (AZS — Toruń): 200 m — 22,4 sek.

SKAŁBANIA (AZS — Poznań): 110 m płotki — 16,9 sek.

STATKIEWICZ (Syrena — Warszawa): 800 m — 1:58,7 min.

PUZIO (Cracovia — Kraków): 400 m płotki — 58,7 sek.

WIDERSKI (Wisła — Kraków): 1.500 m — 4:18,2 min.

BONIECKI (Zryw — Gdańsk): 3.000 m z przeszk. — 10:01,2 min.

KIELAS (Zryw — Gdańsk): 5.000 m — 15:46,9 min.

KISZKA (Lignoza — Krywałt): skok w dal — 6,83 m.

PAPROCKI (Warta — Poznań): skok wzwyż — 1,75 m.

HOFFMAN (AZS — Poznań): trójskok — 13,64 m.

MOR[illegible]CZYK (Syrena — Warszawa): skok o tyczce — 3,75 m.

GIERUTTO (Syrena — Warszawa): rzut oszczepem — 52,20 m.

ŁOMOWSKI (Lechia — Gdańsk): pchnięcie kulą — 15,44 m.

MASŁOWSKI (HKS — Bydgoszcz): rzut młotem — 47,88 m.

AZS Poznań: sztafeta 4×100 m — 45,7 sek.

# Akademicy krakowscy mistrzem Polski w piłce koszykowej

WARSZAWA. Na sali Polskiej YMCA w Warszawie zakończone zostały 2-dniowe rozgrywki o akademickie mistrzostwo Polski w piłce koszykowej drużyn męskich. W mistrzostwach wzięły udział 4 zespoły z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Gliwic.

W wyniku rozegranych spotkań akademickie mistrzostwo Polski w piłce koszykowej na 1948 rok zdobył zespół akademików krakowskich, zwyciężając w spotkaniu finałowym AZS Warszawa w stos. 40:25 (15:13).

Kosze dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Paszkowski — 16, Kozdroj — 8, Bar — 5, Hegerle — 4, Obuchowicz i Lipiński po 3, Miza — 1; dla Warszawy: Popiołek — 8, Popławski I — 6, Olesiewicz i Drzewosowski po 4, Popławski II — 3.

Drużyna warszawska osłabiona była brakiem kontuzjowanego reprezentanta Polski — Bartosiewicza.

Poprzednie spotkania przyniosły następujące wyniki: Warszawa wygrała z Gliwicami 49:28 (27:14); Kraków pokonał, po wyrównanej walce, Łódź 30:29 (7:15); Warszawa wygrała z Łodzią 51:38 (29:20) i Łódź pokonała Gliwice 42:41 (21:27).

## Co mówi mistrzyni Polski w biegu na 800 m.?

*Mistrzostwo Polski w biegu na 800 m zdobyła Genowefa Cieślikówna członkini KS „Lechia" z Poznania. Zdobyła ona poza mistrzostwem puchar, ufundowany przez Wydawnictwo „Ilustrowanego Kuriera Polskiego".*

*Nowa mistrzyni zadowolona jest ze zdobycia tak zaszczytnego tytułu i oświadcza nam w krótkiej rozmowie, że zdobyła już mistrzostwo Polski na 500 m w hali (w Olsztynie). Niebieskooka panna Genowefa liczy dopiero 22 lata i startuje zaledwie od roku. Biegała już na przełajach na dystansie 1.000 m, wygrywając i tę konkurencję. Po smukłej sylwetce trudno spodziewać się takich wyczynów. Ale kiedy dowiadujemy się, że waży 62 i pół kg, trudno powątpiewać w możliwości mistrzyni.*

*— Trenuję teraz tylko 200 m — mówi p. Cieślikówna. — Startowałam nawet w przedbiegach, ale naderwałam sobie ścięgno, więc wycofałam się z tej konkurencji, rezerwując siły na 800 m.*

*— Czy pani nie trafia na trudności ze strony rodziców, którzy mogliby nie uznawać sportu?*

*— O nie! Ojciec mój, to stary sportowiec. Był czynnym zawodnikiem za młodych lat i nieraz udziela mi wskazówek, jak należy trenować i... zwyciężać.*

*Jeżeli ma się takiego ojca, to przy dobrym treningu i moralnej opiece z jego strony, można w przyszłości marzyć o dalszych mistrzostwach...*

*Kaj.*

## Nowacki bije rekord toru

GDAŃSK. Odbyły się tu wyścigi motocyklowe z udziałem motocyklistów: „Rawicza", „Zatoki" — Puck i Gd. KM. Zwyciężył KM (Rawicz) 26 pkt. przed GKM — 12 pkt. i Zatoką — 12 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał Nowacki (Rawicz), bijąc rekord toru z czasem 2:07,5.

## ZZK Poznań-Rymer 3:3 (1:2)

POZNAŃ. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Ligi, ZZK Poznań nie rozstrzygnął spotkania z Rymerem 3:3 (1:2).

## Wrocław - Częstochowa 1:3 (1:2)

WROCŁAW. Rozegrano tu międzymiastowe spotkanie piłkarskie Wrocław — Częstochowa, zakończone zwycięstwem zespołu częstochowskiego w stosunku 3:1 (2:1).

## Baildon-Pomorzanin 2:3

KATOWICE. Piłkarski mistrz Pomorza rozegrał w Katowicach mecz o wejście do Ligi z tamtejszym Baildonem, zwyciężając 3:2 (1:1). Bramki dla Pomorzanina zdobyli — Melkowski, Rembecki i Kosobucki; dla pokonanych — Szymura i Dreszer.

## to i owo

### ZIMNO... ZIMNO

Takie słowa padały podczas trwania mistrzostw, szczególnie w pierwszym dniu zawodów. Wszystkie też bez wyjątku panie chodziły „opakowane" kocami lub nieprzemakalnymi płaszczami.

### BRAWO STUDENCI!

Byli oni prawie jedynymi kibicami w pierwszym dniu. Na trybunach widziało się różnokolorowe o różnych fasonach czapki studenckie. Nic zresztą dziwnego, startowały koleżanki z AZS. Trzeba było dopingować, zachęcać i starać się o ciepłe nakrycia.

### JA PROTESTUJĘ...

Po ukończeniu prawie każdej konkurencji padało słowo „protestuję". Wypowiadał je pan, nazywany „doktorem"; podobno prezes KOZLA. Wszelkie protesty nie odnosiły skutku, gdyż nie posiadały uzasadnienia. Najbardziej „ciężkim" był protest po ukończeniu sztafety 4×200. Pan prezes protestował energicznie, wymachując banknotem 1000 - złotowym. I to się nie powiodło, gdyż trzeba było protestować pisemnie — jak mówi regulamin, ale cóż zimno było, więc trudność stanowiło pisanie. Ręka drżała z zimna i zdenerwowania...

### SZUKAŁ MINIMÓW

Delegat PZLA p. Boski chodził po całym boisku bardzo zaaferowany. Spodziewał się bowiem minimów olimpijskich. Zrezygnowany podszedł do miotaczek dyskiem, spodziewając się od Wajsówny wyników... Ostatnia próba też zawiodła. Wynik 39:87, „zamroził" zapały p. Boskiego do reszty.

### 5×135

Tak było faktycznie. Pięć pań osiągnęło tę wysokość w skoku wzwyż. Po zakończeniu konkurencji próbowano jeszcze sukcesów. Jedynie p. Pankówna (Zgoda Świętochłowice) zdołała pokonać „przeszkodę", co jej się też udało. Otrzymała duże brawa od publiczności za skok (140). Nie była jednak i z tego zadowolona. — No cóż... 175 wzrostu. To stanowczo za mało.

### W OLSZTYNIE BYŁO WIĘCEJ

Oczywiście nagród. W Olsztynie każde punktowane miejsce było nagrodzone — mówiły do siebie zawodniczki. W Bydgoszczy zaś, tylko mistrzynie otrzymały nagrody. Tak się dziwnie złożyło, że ilość nagród szła w parze z... rekordami.

## Bzura - Gwardia 2:2

OLSZTYN. Spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi Bzura (Chodaków) zremisowała z tamt. Gwardią 2:2 (2:2).

## Polonia-Ruch 1:1 (0:1)

BYTOM. Wobec 30.000 widzów Ruch zremisował po słabej grze z miejscową Polonią w spotkaniu o mistrzostwo Ligi 1:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla Polonii — Szmidt; dla Ruchu Kubicki. Sędziował p. Gabert z Poznania.

## Czy [illegible] jadą na Olimpiadę?

BYDGOSZCZ. Na torze regatowym w Łęgnowie odbyły się eliminacje wioślarskie w dwóch biegach: dwójek podwójnych i czwórek ze sternikiem. Trasa wynosiła 1750 m. W biegu dwójek podwójnych osada AZS (Kraków Verey i Csabo) przyszła na metę pierwsza w czasie 6:29,5 przed KW Wisła z Warszawy. W biegu czwórek ze sternikiem zwyciężyła osada BTW (Bydgoszcz — Kościelak, Kocerka, Suligowski, Kocerka, st. Szyperski) w czasie 6:30 min. przed czwórką KW ZZK.

## Wici-Gwardia 0:9 (0:5)

BIAŁYSTOK. Rozegrany na stadionie w Białymstoku mecz piłkarski o wejście do Ligi między Gwardią z Kielc a „Wici" (Białystok), zakończył się porażką gospodarzy 0:9 (0:5).

## O puchar Davisa

SZTOKHOLM. W spotkaniu tenisowym o puchar Davisa, Szwecja pokonała Anglię w stosunku 4:1.

MEDIOLAN. Rozegrany tu między Czechosłowacją i Włochami mecz tenisowy o puchar Davisa zakończył się porażką gospodarzy w stos. 2:3.

## ŁKS - Warta 3:3

ŁÓDŹ. W meczu o mistrzostwo Ligi ŁKS zremisował z Wartą (Poznań) 3:3 (2:2). Bramki zdobyli dla ŁKS — Łącz, Janeczek i Hogendorf, dla Warty — Gendera, Smólski i Skrzypniak. Sędziował p. Michalik z Krakowa.

## Gwardia-Radomiak 1:2 (0:1)

SZCZECIN. Radomiak wygrał z miejscową Gwardią 2:1 (1:0) w meczu o wejście do Ligi.

## Lechia-Lublinianka 3:0

GDAŃSK. Na stadionie miejskim we Wrzeszczu rozegrano mecz piłkarski o wejście do Ligi między miejscową Lechią a Lublinianką. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:0 (1:0). Bramki zdobył Rodocz. Sędziował p. Schneider z Krakowa.

## Cerdan nadal mistrzem

BRUKSELA. Rozegrane tu rewanżowe spotkanie pięściarzy zawodowych Cerdana (Francja) i Delannoit (Belgia) o mistrzostwo Europy w wadze średniej, zakończyło się zwycięstwem Francuza po 15-rundowej walce na punkty.

## Warta-Ostrovia 10:2 w tenisie

POZNAŃ. W spotkaniu tenisowym Warta pokonała Ostrovię 10:2.

# Występ gimnastyków radzieckich

WARSZAWA. 30 tys. widzów zebrało się w niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego na pokazie gimnastyków radzieckich.

Na pokazy przybyli na stadion Prezydent RP. Bolesław Bierut oraz członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele. Występ rozpoczęli motocykliści, przejeżdżając dokoła stadionu z wielką flagą Zw. Radzieckiego i flagami 16 republik związkowych. Następnie zawodnicy wykonali zbiorową gimnastykę przyrządową, posługując się przenośnymi, składanymi przyrządami, wykonanymi bardzo pomysłowo. Był to widok barwny i plastyczny. Precyzyjne ćwiczenia przyjmowane były przez widownię huraganami braw.

Nie mniejsze owacje urządzała publiczność również pomysłowym piramidom zawodników i wykonawcom ćwiczeń na przyrządach, zbudowanych na motorach. Ćwiczenia te wypełniały przerwy, podczas których następowały przegrupowania głównego zespołu gimnastycznego.

Popisy zakończyła efektowna piramida w wykonaniu całego zespołu.

## Kalendarzyk

Wtorek, 13 lipca 1948 r.
Katolicki: Eugeniusza Małgorzaty
Słowiański: Radomiły

## Pomorze

ADRES
REDAKCJI I ADMINISTRACJI
TORUŃ:
ul. Żeglarska 27 — tel. 908.
WŁOCŁAWEK:
ul. Brzeska 4.
GRUDZIĄDZ:
ul. Małogroblowa 2.
INOWROCŁAW:
Rynek 25.

**TEATRY:**

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ TORUNIU: dziś dnia 13 bm. o godz. 19.30 komedia Janusza Dybowskiego — pt. „Są rzeczy ważniejsze".

**DYŻURY APTEK:**

TORUŃ: „Pod Lwem", Rynek Nowomiejski 1, „Św. Anny", Mickiewicza 98.

WŁOCŁAWEK: do dnia 16 bm. włącznie przy St. Rynku.

INOWROCŁAW: w tym tygodniu — apteka „Pod Krzyżem", ul. Paderewskiego.

## Uwaga! Stonka

GRUDZIĄDZ (N). Podczas tegorocznej lustracji pól ziemniaczanych znaleziono w gminie Rojewo pow. Inowrocław stonkę ziemniaczaną. Ponieważ istnieje możliwość przeniesienia się tego szkodnika i na nasze tereny, przeto każdy użytkownik gruntów jest zobowiązany przeprowadzić szczegółową lustrację swych pól ziemniaczanych i pomidorowych, a w wypadku znalezienia stonki ziemniaczanej zawiadomić o tym niezwłocznie Miejski Komitet Ochrony Roślin, Ratusz, pokój 218.

## Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

**GRUDZIĄDZ** (N). Parafianie gminy Radzyn - wieś zebrali 7000 zł, przekazując tę sumę na rzecz odbudowy tut. zniszczonego kościoła farnego. Ofiarodawcom składa ks. administrator serdeczne „Bóg zapłać".

**GRUDZIĄDZ** (N). Obfite deszcze spowodowały przybór wody na Wiśle pod Grudziądzem. W niedzielę zanotowano powyżej 5 m ponad normalny stan. W związku z tym tereny zostały zalane, powodując wstrzymanie całkowite ruchu mostowego.

**GRUDZIĄDZ** (N). Zarząd Miejski podaje do wiadomości, iż z dniem 10 bm. zlikwidowano przejazd przez tor kolejowy przy ul. Chełmińskiej za koszarami — na 55.400.

**GRUDZIĄDZ** (y). Sensacją sportową miasta jest wysoka porażka SGKS w spotkaniu z Wisłą. Spotkanie zakończyło się wysoką porażką piłkarzy spółdzielczych 1:10.

**INOWROCŁAW** (y). Centrala Handlowa Przem. Elektrotechn., rozpoczęła sprzedaż radioodbiorników typu „Graetz". Radioodbiorniki sprzedaje Centrala na raty, za okazaniem legitymacji Zw. Zaw.

**INOWROCŁAW** (y). Towarzyskie spotkanie miejscowych rywali — Cuiavii i Goplanii, zakończyło się zwycięstwem piłkarzy Cuiavii w stosunku 5:3.

**INOWROCŁAW** (y). W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy C, miejscowy IKS przegrał ze Zrywem (Mątwy) 0:1 (0:0).

**TORUŃ** (y). Następny mecz rozegra Pomorzanin w Krośnie z tamt. Legią. Będzie to spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi.

**TORUŃ** (y). Na szosie chełmińskiej wydarzył się wypadek motocyklowy, zakończony na szczęście tylko obrażeniami ciała 18-letniego B. Bojanowskiego.

**WŁOCŁAWEK** (y). W towarzyskim spotkaniu piłkarskim między miejscowymi klubami ZZK a KS Zryw uzyskano wynik remisowy 2:2 (2:0).

# Przed otwarciem mostu na Wiśle

## Spodziewany jest przyjazd reprezentantów Rządu

WŁOCŁAWEK (Dan). Odbyło się tu pod przewodnictwem prezydenta miasta zebranie komitetu obywatelskiego w sprawie uroczystości związanych z otwarciem mostu na Wiśle we Włocławku. Jak już podaliśmy, otwarcie mostu nastąpi w dniu 18 lipca rb. Zebranym przedstawiono program uroczystości. Przewidziane jest odznaczenie zasłużonych przy budowie mostu osób oraz obiad dla załogi zatrudnionej przy budowie. Ze względu na to, że na otwarcie spodziewany jest przyjazd reprezentantów Rządu, przeto postanowiono całą trasę przejazdu od dworca do mostu udekorować masztami i flagami. Ponadto zostaną ustawione cztery bramy triumfalne. Wzdłuż całej trasy staną załogi fabryczne, związki zawodowe i organizacje społeczne szpalerami przy chodnikach. Mieszkańcy domów znajdujących się przy trasie przejazdu tj. przy ul. ul. Kościuszki, pl. Wolności, 3 Maja i Tumskiej, proszeni są o odpowiednie udekorowanie witryn sklepowych, balkonów i okien. Uroczystość powitalna przy pierwszej bramie triumfalnej rozpocznie się o godz. 13.40.

## Apel zarządu „LUTNI"

WŁOCŁAWEK (Dan) Zarząd chóru „Lutnia" apeluje za naszym pośrednictwem do wszystkich swych czynnych członków, aby w związku z uroczystościami dnia 22 lipca rb. zgłosili się do lokalu chóru w Teatrze Miejskim na próbę w dniu 13 bm. tj. we wtorek o godz. 19.

## Pożegnanie junaków SP

WŁOCŁAWEK (Dan). Odbyło się tu uroczyste pożegnanie junaków SP, którzy odjechali do Wrocławia, gdzie przydzieleni do 21 Brygady SP, wykonają prace przy budowie Stadionu Olimpijskiego. Na dworcu pożegnał junaków komendant miejski SP por. Głośny. Przy dźwiękach orkiestry pociąg wraz z junakami odjechał w kierunku Bydgoszczy.

## Kary za kradzieże

GRUDZIĄDZ (N). W ostatnim czasie tut. Sąd Grodzki rozpatrywał szereg spraw o kradzieże. Za przywłaszczenie sobie koła od wozu skazany został Fiałkowski na łączną karę 4 miesięcy aresztu. Za wprowadzenie milicji w błąd oraz przywłaszczenie sobie 20.000 zł skazano go na łączną karę aresztu na przeciąg 6 miesięcy.

Cz. Radziszewskiemu wymierzono 6 mies. aresztu za kradzież żarówek z magistratu, a niepełnoletni Kowalkowski również za przywłaszczenie sobie żarówek z fabryki „Unia" skazany został na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zaliczeniem wykonania kary na przeciąg dwóch lat.

## MIGAWKI

### Wampir na peryferiach...

Prasa doniosła znów o wypadku, jaki miał miejsce w Toruniu przed kilku dniami. Dwaj mali chłopcy spowodowali przez nieostrożność wybuch granatu, padając ofiarą śmiertelnej zabawy. Statystyki tych spraw są ponure. Należy postawić pytanie: kiedy się to skończy? Kiedy żerujący na peryferiach „wampir w żelaznej łusce" przestanie krążyć koło naszych domów?! Dopóki istnieją niewypały — żadne dziecko nie jest bezpieczne. Ten wiek ma prawa ciekawości i przestrzeganie niewiele pomoże. Niebezpieczeństwo należy zlikwidować! Zlikwidować bezwzględnie — wszystkimi siłami przy maksimum dobrej woli. Tego rodzaju akcja społeczna wymaga konsolidacji i zrozumienia. W praktyce należy tylko zrobić przegląd najbliższych terenów i zameldować o istniejących jeszcze minach, niewypałach itp. Nie przyniesie to wiele trudu. Osobnym problemem są podmiejskie laski, gdzie tyle dzieci udaje się na wycieczki itp. Tam muszą dokonać przeglądu funkcjonariusze władz, ewtl. ochotnicze patrole. Nawet premię można wypłacić za znaleziony niewypał. Tak jest!... warto ją wypłacić. Życie nie ma ceny.

A życie niewinnego dziecka... jest wyrzutem sumienia nawet dla całych społeczeństw... (kz).

## Nowa placówka spółdzielcza

WŁOCŁAWEK (Dan). Odbyło się tu zebranie członków Cechu Szewców, Cholewkarzy i Rymarzy. Zebranie zagaił st. cechu p. Laur, który omówił sprawę zorganizowania Spółdzielni Pomocniczej dla branży skórzanej. Dokonano też wyboru członków Rady Nadzorczej nowej spółdzielni. Członkami zostali: C. Lewandowski, W. Pudliński, K. Buczkowski, Z. Wiśniewski, J. Turzyński, L. Cichalski, S. Czerwiński, L. Gadomski i J. Gronet. Na członków zarządu powołano: M. Pszczółkowskiego, B. Brzozowskiego i S. Dyszelskiego.

## Liga Lotnicza na nowej drodze

GRUDZIĄDZ (N). W sali posiedzeń Starostwa Pow. odbyło się zebranie organizacyjne, w którym wzięli udział członkowie tut. Aeroklubu i Ligi Lotniczej. Po zapoznaniu się z celem zebrania, referat na temat znaczenia Ligi Lotniczej w życiu państwa wygłosił komisarz Klimczuk, po czym nastąpiła obszerna debata. Uchwalono z kolei wniosek o połączenie się Aeroklubu z Ligą Lotniczą. W wyniku przeprowadzonych wyborów, skład zarządu przedstawia się następująco: prezes dyr. Markowski, wiceprezes — p. Kulasiewicz, sekr. — p. Adamczyk, skarbnik — p. Krajnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Zalewski, Welc i Grudziński. W wolnych wnioskach zwrócono się z apelem o zwiększenie liczby kół na tut. terenie.



## Duże straty wyrządziła powódź

GRUDZIĄDZ (N). Według dotychczasowych obliczeń gromada Parski najbardziej dotknięta została powodzią. Wskutek wylewu Wisły 108,74 ha łąk, zbóż okopowych, tytoniu, warzyw itp. zostały zniszczone. Na dalszym miejscu idzie gromada Zakurzewo, gdzie straty oszacowano na przestrzeni 91,63 ha. W gromadzie Świerkocin straty są głównie w ziemniakach i sianie na przestrzeni 22,04 ha. W miejscowości Wałcz zniszczeniu uległo 17,60 ha i w gromadzie Nowawieś — 7,60 ha.

Wszystkim poszkodowanym komisja przyznała zasiłki, przy czym część jest bezzwrotna. Ogólne straty szacuje się w pow. grudziądzkim na sumę 1.214.000 zł.

## Wycieczki na wystawę ZO

WŁOCŁAWEK (Dan) W związku z Wystawą Ziem Odzyskanych we Wrocławiu Woj. Koło Polskiego Zw. Zachodniego organizuje wycieczkę, która zabawi we Wrocławiu od 2 do 3 dni. Zapisy przyjmuje się w biurze PZZ przy ul. 3 Maja 11 (II piętro) w godz. od 9-ej do 12-ej.

WĄBRZEŹNO (B) Zarząd Polskiego Zw. Zachodniego organizuje w sierpniu wycieczkę na Wystawę Ziem Odzyskanych do Wrocławia.

Zgłoszenia przyjmuje się w sekretariacie PZZ w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności nr 2 lub telefonicznie nr 2.

## Słuszna kara dla dywersanta ukraińskiego

SZCZECIN (W) Przed Rej. Sądem Wojskowym rozpatrywano sprawę przeciwko Ukraińcowi Mikołajowi Szczepańskiemu, oskarżonemu o przynależność do dywersyjnej ukraińskiej organizacji U. P. A. Osk. Szczepański pseudonim „Zawziaty" był członkiem bandy „Zastówki", wchodzącej w skład Ukraińskiej Powstańczej Armii.

Jak wynika z przewodu sądowego Szczepański brał udział w szeregu napadów na polskie wsie w powiecie Przemyśl. Po rozbiciu ukraińskich band przez Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego Szczepański „przeniósł się" na „Zachód", gdzie jednak został rozpoznany i osadzony w więzieniu.

Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego Szczepański pozbawiony został wolności na przeciąg 12-tu lat z pozbawieniem praw obyw. na okres 5 lat.

# W IV-tą rocznicę powstania PKWN

## Program uroczystości we Wrocławku

WŁOCŁAWEK (Dan) Czwarta rocznica powstania PKWN, która będzie obchodzona w dniu 22 bm., a w gminach i gromadach w dniu 25 bm. ma mieć charakter powszechnej, radosnej manifestacji. Zebrany 10 bm. komitet obywatelski ustalił ramowy program obchodu dostosowany do ogólnych uroczystości. W przeddzień uroczystości wieczorem ulicami miasta przemaszerują orkiestry Celulozy i Bohma. W dzień uroczystości we wszystkich świetlicach fabrycznych zostaną zorganizowane wieczornice świetlicowe, zakończone zabawami tanecznymi. W ciągu dnia odbędą się koncerty publiczne połączone z zabawami ludowymi. Na skwerku przy Bulwarach oraz w parku koncertować będą zespoły muzyczne Zw. Muzyków, na St. Rynku — orkiestra Celulozy, a na pl. Wolności — orkiestra Bohma. Na placu Wolności wystąpi także chór „Lutnia". tego samego dnia odbędą się zawody sportowe i piłkarskie na Stadionie Miejskim, a nadto zostanie zorganizowany bieg wzdłuż ulic miasta. Ponadto Inspektorat Kultury Fizycznej zorganizuje imprezę wodną na Wiśle pod nazwą „Wpław przez Wisłę", a T-wo Wioślarskie i Liga Morska zorganizują w godzinach wieczornych korowód łodzi na Wiśle oraz pokaz ogni sztucznych. Klub Literacko Artystyczny wespół ze Zw. Muzyków dadzą w sali Twa Krajoznawczego „Wieczornicę Artystyczną". W kinach odbędą się poranki filmowe. Wszystkie wymienione imprezy będą oddane do użytku jak najszerszych mas publiczności bezpłatnie. Poczyniono także starania o otrzymanie statku, którym mieszkańcy miasta będą mogli odbyć bezpłatną przejażdżkę po Wiśle.

## Uczmy się pływać

INOWROCŁAW (v). W ramach masowej akcji nauki pływania, na którą złożą się kursy dla nie umiejących lub słabo pływających osób, oraz próby sprawności pływania dla wszystkich:

Miejski Inspektorat Kultury Fizycznej organizuje naukę pływania według następujących grup: I — od 8—11 lat, II — od 12—15 lat, III — od 16—21 lat, IV — powyżej lat 21.

Nauka pływania jest bezpłatna, obowiązuje jedynie posiadanie stroju kąpielowego. Po kursie odbędzie się egzamin. Próby sprawności polegają na przepłynięciu kilkudziesięciu metrów. Pierwsza próba odbędzie się w basenie kąpielowym przy Solankach, dnia 14 lipca br. w godz. od 12 do 14. Terminy następnych prób podawane będą przy basenie.

Wszelkie organizacje, jak urzędy, szkoły, kluby sportowe, związki itp. mogą organizować własne grupy według wieku wyżej podanego. Wstęp do basenu w ramach akcji — 5 zł.

## Pijanym motocyklistą zaopiekowała się MO

INOWROCŁAW (v) W piątek, pod wieczór, na ul. Dworcowej w Inowrocławiu (obok restauracji Europejskiej) pędził motocykl nr M 4498, który w pewnym momencie się wywrócił. Jak się okazało, kierowca niej. Wojdyło z Inowrocławia, dosłownie „zalany" — odniósł lekkie obrażenia, zaś jego pasażer wyszedł z wypadku bez szwanku. Kiedy pokaleczony motocyklista ponownie dosiadł motoru i wywrócił się na skrzyżowaniu ulic Król. Jadwigi — Stalina, zaopiekowała się nim MO.

## Dzień Bydgoszczy

— **NA SPECJALNEJ akademii,** obchodzono uroczyste zakończenie roku szkolnego, połączone z wręczeniem świadectw dojrzałości funkcjonariuszom Urzędu Bezp. Publ.

— **W POM. DOMU Sztuki otwarto wystawę, ilustrującą 30-lecie pracy w ZSRR. Wystawa została przygotowana przez Tow. Przyj. Polsko - Radzieckiej.**

— **ODBYŁ SIĘ tu zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego, zorganizowany przez Zarząd Powiatowy. W czasie obrad przemawiał delegat zarz. gł. Dokonano wyboru 10 członków i 4 zastępców do nowego zarządu.**

— **ZA WYWOŁANIE awantury w miejscu publicznym i stawianie oporu wobec funkcjonariuszów M. O., skazany został na 8 mies. bezwzględnego więzienia M. Cieślik.**

— **PRZY UL ZYGMUNTA AUGUSTA zdarzył sie nieszczęśliwy wypadek motocyklowy. Przechodzący ludzie zauważyli stojący motocykl, a obok nieżyjącego już pasażera oraz ciężko rannego Stefana Marianowicza, którego przewieziono do szpitala miejskiego. Organa MO. prowadzą śledztwo w celu ustalenia przyczyny zagadkowego wypadku.**

— **ZA BEZPRAWNE zajęcie cudzego mieszkania skazane zostały przez tut. S. O. M. Nowacka i M. Dynerowa na 2 miesiące aresztu. Obie panie wykorzystały wyjazd prawowitej właścicielki mieszkania p. Tarnowskiej i „wprowadziły" się, otrzymując od gospodyni domu zapasowy klucz. Po przyjeździe p. T. znalazła swoje meble w piwnicy i częściowo w chlewie. Obie oskarżone „zamieszkają" teraz w areszcie.**

— **JAK JUŻ zapowiadaliśmy, odbył się w sali OKZZ konkurs śpiewaczy zespołów Zw. Zaw. Kolejarzy z DOKP Gdańsk. Po obliczeniu pierwszą nagrodę przyznano chórowi „Hasło" z Bydgoszczy, a drugie „Halce" z Torunia itd. W związku z ogólnopolskim konkursem chórów ZZK w Warszawie, DOKP Gdańsk reprezentować będą dwa zwycięskie chóry oraz „Hejnał" ze Szczecina.**

## Nowy talent lekkoatletyczny

ŁÓDŹ. Akcja umasowienia sportu zaczyna przynosić wyniki. W Tomaszowie odkryto nowy talent sportowy — zawodniczkę KS „Pilica" — Ładolyńską, która bez „kolców" osiągnęła w skoku wzwyż 142 cm. Ta obiecująca zawodniczka jest pracownicą fabryki jedwabiu w Tomaszowie.

## Piłka nożna w Zw. Radzieckim

MOSKWA. W Związku Radzieckim zakończona została pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej. Leaderem tabeli jest moskiewski zespół „Dynamo", który w 10 grach zdobył 16 pkt. Na drugim miejscu znajduje się drużyna „Dynamo" z Tyflisu — 11 gier, 16 pkt., na trzecim — zdobywca pucharu ZSRR — „Spartak" (Moskwa) — 11 gier, 15 pkt. Czwarte i piąte miejsce zajmują „ex aequo" zeszłoroczny mistrz Związku Radzieckiego drużyna CDKA i „Dynamo" (Leningrad). Dalsze miejsca zajmują: 6. „Torpedo" (Moskwa, 7. „Dynamo" (Mińsk), 8. „Skrzydła Sowietów" (Kujbyszew), 9. drużyna lotników VVS 10. „Lokomotiv (Moskwa), 11. „Torpedo" (Stalingrad), 12. „Zenit" (Leningrad), 13. „Dynamo" (Kijów), 14. „Skrzydła Sowietów", (Moskwa).

## KS „Tramwajarz" zwycięża na żużlu

ŁÓDŹ (tel. wł. — W). Na stadionie WKS w Łodzi rozegrany został trójmecz motocyklowy pomiędzy zespołami „Tramwajarz", ŁKS i DKS.

Zwycięstwo w klasyifkacji ogólnej zdobył „Tramwajarz" — 20 pkt., drugie miejsce DKS — 16 pkt. i 3) ŁKS — 6 pkt.

Najlepszy czas dnia uzyskał Tadeusz Kołoczek (T) — 2.11 min. W wyścigu o specjalną nagrodę DKS, pierwsze miejsce zdobył Krakowiak (DKS), 2) Kamiński (T) i 3) T. Kołeczek, któremu zajęcie lepszego miejsca uniewożliwił wypadek.

## Plany PZP

POZNAŃ (G) Polski Związek Pływacki zwrócił się do Szwajcarskiego Związku Pływackiego z propozycją rozegrania w miesiącach jesiennych meczu międzypaństwowego w Polsce. Ponadto wyszło pismo do Czeskiego Związku Pływackiego w sprawie rewanżowego meczu, który winien odbyć się w Czechosłowacji.

## Czech Kristek trenuje Wartę

POZNAŃ (G) Poznańska Warta pozyskała ostatnio nowego trenera dla swej secji piłkarskiej. Jest nim Czech Kristek b. gracz Victorii Zizkov i Slavii praskiej wielokrotny reprezentant Czechosłowacji. Objął on treningi z dniem 7 bm.

## Dlaczego zamknięto „Książkę na Śląsk?"

WROCŁAW (zg) Znana we Wrocławiu i zasłużona wypożyczalnia książek „Książka na Śląsk" została przed kilkoma dniami zamknięta wskutek niesprawiedliwego werdyktu O. U. L.

Księgarnia ta powstała ze zbiórki książek polskich, przeprowadzonej w pierwszych miesiącach niepodległości przez harcerzy na terenie całej Polski. Tymczasem Okręgowy Urząd Likwidacyjny wydał orzeczenie, że wszystkie książki są remanentem poniemieckim i że trzeba za nie uiścić wysoką opłatę.

Oczywiście zamknięcie licznie uczęszczanej wypożyczalni napsuło dużo krwi młodzieży wrocławskiej, która przed egzaminami gremialnie korzystała z jej usług.

Zaznaczyć należy, że książki w swoim czasie zostały zwolnione z wszelkich opłat i dopuszczone do wolnego obrotu.

Sprawa wypożyczalni „Książka na Śląsk" winna znaleźć jaknajprędzej swoje rozwiązanie.

## Bazylea-Anglia 3:2 (1:0)

ZURYCH. Amatorska reprezentacja Anglii rozegrała w ramach przygotowań przedolimpijskich w Bazylei mecz z reprezentacja miasta wzmocnioną 3-ma reprezentantami Szwajcarii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2 (1:0).

## Trzęsienie ziemi

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że stolica Japonii nawiedzona została lekkim trzęsieniem ziemi, które trwało 30 sekund. Ofiar w ludziach nie było, straty materialne są nieznaczne.



## RADIO

**Środa, dnia 14 lipca 1948 r.**

6.00 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Skrót wiadomości dziennika. 7.05 Muzyka poranna. 7.30 Muzyka poranna. 8.30 Dalekie lata — powieść K. Paustowskiego. 8.35 Muzyka poranna. 8.55. Informacje ogólnopolskie. 9.00 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Pieśni kompozytorów francuskich w wyk. J. Hupertowej. 12.45 Poradnik dla wsi. 13.00 Mozaika muzyczna. 13.45 Audycja z cyklu „Kompozytor tygodnia" — I. Strawiński. 14.30 Przegląd wydarzeń. 15.20 Pogadanka pt. „Gdy księżyc oświetlił stare mury Gdańska" — opracował dr M. Pelczar. 15.30 Idą żniwa w Zielonej Wólce — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Muzyka kameralna w wykonaniu czeskiego zespołu kameralnego „Pro arte antiqua". 17.00 Słuchowisko dla młodzieży w opracowaniu I. Szczepańskiej „Hallo! tu Alinka". 17.20 Melodie filmowe — Mała Orkiesra P. R. 17.55 Skrzynka PKO. 18.00 Mówi Wysława Ziem Odzyskanych. 18.05 Przez lądy i morza. 1815 Audycja dla wojska. 19.00 Nowe książki — felieton H. E. Michalskiego. 19.15 Piosenki francuskie z płyt. 19.30 Emancypantki — powieść B. Prusa. 19.45 Święto Narodowe Francji. 20.30 Audycja chopinowska w wyk. laureata ogólnopolskiego konkursu chopinowskiego. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.



## HUMOR



— Jeżeli mi zaraz nie dasz cukierka, mamusiu, to jak tylko wsiądziemy do tramwaju, powiem do ciebie: babciu!

„Politiken"—Kopenhaga.


REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99 E-4815437